Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 49. Rzeszów, dnia 3 grudnia 1933 Rok VI.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego | Zwykłe . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr. | Nadesłane . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P. K. O. Nr. 408-116

RZESZOWSKA CHRONOLOGJA Z 15 LAT W ODRODZONEJ OJCZYŹNIE.

Krótkie zestawienie prac miejskich, inwestycyj, rozszerzenia majątku miejskiego — (z wyłączeniem prac mniejszych) dokonanych w ostatnich 15 latach w zarządzie gminy miasta Rzeszowa przedstawia się następnie:

1) Lata od 1918 do 1921: Odnowienie zniszczonych przez wojnę koszar i miejskich szkół powszechnych, oraz wyposażenie w potrzebny inwentarz.

2) Rok 1919: Zakupno parowej cegielni i bardzo znaczne jej rozszerzenie.

3) Lata 1919 — 1925 — 1929: kolejne kilkakrotne rozszerzanie elektrowni miejskiej.

4) Rok 1919: Zakupno gruntów pod wodociąg i park na Lisiej Górze.

5) Lata 1925 — 1930: Zakupno placu budowlanego przy placu Marszałka Piłsudskiego i ul. Lwowskiej oraz zakupno (kosztem mniej więcej 70.000 zł) gruntu pod rozszerzenie cmentarza katolickiego.

6) Rok 1927: Zakupno 11 morgów gruntu przy ul. Dąbrowskiego.

7) Lata 1927 — 1928: Przebudowanie starego odwachu i starej rzeźni na budynki mieszkalne.

8) Lata 1929 — 1930: Budowa dwupiątrowego budynku tanich mieszkań przy ul. Stanisława Augusta.

9) Lata 1931 — 1932: Zmotoryzowanie straży pożarnej.

10) Lata 1929 — 1930: Budowa 2-ch wielkich szkół powszechnych przy ul. Szopena, zaopatrzonych we wszelkie współczesne wymagania z wodociągiem i centralnem ogrzewaniem, salą gimnastyczną, dwoma boiskami, ogrodem botanicznym, kuchnią gospodarczą i t. d.

11) Rok 1932: Uporządkowanie placu Farnego i jego połączeń pod budowę pomnika śp. Lisa-Kuli.

12) Rok 1933: Rozpoczęcie budowy wodociągów, budowa stacji filtrów, domu administracyjnego, zbiornika, ułożenie rur na znacznej przestrzeni.

13) Wspólnie ze zarządem pryw. sem. żeńsk. wybudowanie drugiego piętra i rozszerzenie budynku szkoły im. Mickiewicza.

14) Liczne prace w parku na Lisiej Górze, plan urządzenia parku i jego kolejne zalesienie.

15) Urządzenia nowych ulic a w szczególności ul. Szopena.

16) Roboty niwelacyjne i katastralne powierzchni miasta Rzeszowa (koszt samego miasta z górą 100.000 zł) mające służyć za podstawę dla planu regulacyjnego miasta.

* * *

Oszczędną gospodarką udało się przytem utrzymać równowagę budżetową przy należytem prowadzeniu wszystkich licznych bieżących spraw miejskich i poruczonego zakresu działania.

Do Ludności miasta Rzeszowa.

W najbliższym czasie odbędzie się próbny nalot samolotów i atak gazowy na Rzeszów, połączony z ćwiczeniami Obrony Przeciw - Lotniczo - Gazowej miasta z udziałem wojska, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazownj i Polskiego Czerwonngo Krzyża.

W dniu, w którym odbędzie się nalot, zostanie zarządzone Pogotowie Obrony Przeciw-Lotniczej i podane do wiadomości publicznej za pomocą odrębnych żółtych obwieszczeń.

Sygnałem zbliżającego się napadu lotniczo - gazowego będzie alarm ogłoszony za pomocą syren przez wszystkie zakłady przemysłowe na terenie Rzeszowa się znajdujące i wszystkie parowozy P. K. P. w Rzeszowie.

Alarm lotniczy oznaczać będzie nieprzerwany ryk syren trwający dwie minuty.

Koniec alarmu lotniczego będzie przerywany ryk syren trwający dwie minuty.

Ponadto w czasie alarmu nocnego zostanie wyłączony prąd i gaz do oświetlania ulic i miezkań.

Dla należytego przeprowadzenia ćwiczeń zarządzam:

I. Z chwilą ukazania się niniejszych obwieszczeń należy:

1) Przygotować w miarę możności w każdem mieszkaniu, a bezwzględnie w każdym domu t. zw. pomieszczenie uszczelnione według wskazówek L.O.P.P.

2) Zabezpieczyć szyby przed wybuchami bomb lotniczych przez zaklejenie paskami papieru 3 do 5 cm szerokiemi w zależności od wielkości szyby w kształcie litery X. Lepić należy tak, by powierzchnia całego papieru była dokładnie przylepiona, przy większych szybach (wystawowych) jedno X ma wypaść na powierzchnię nie większą jak 1 m^2. Bliższe szczegóły według wskazówek L. O. P. P.

Szkody wynikłe z niezabezpieczenia lub niewłaściwego ubezpieczenia szyb nie będą pokrywane.

II. Z chwilą zarządzenia Pogotowia Obrony Przeciw-Lotniczej zapomocą żółtych obwieszczeń należy:

1) Urządzić swe zajęcie codzienne tak, by z chwilą alarmu można je było jak najprędzej przerwaać.

2) Nie wolno przebywać bez koniecznej potrzeby na ulicach, placach i w lokalach publicznych, by z chwilą ogłoszenia alarmu nie powiększać zamieszania.

3) Przygotować odpowiednie urządzenie do zasłonięcia ekien (rolety nieprzepuszczające światła) w miejscach, gdzie światło ma się koniecznie świecić,

jak centrala, telegraf, urząd ruchu, szpitale, aby z chwilą ogłoszenia alarmu można było okna natychmiast zastawić.

4) W instytucjach jak pod 3 należy przygotować zapasowe światło naftowe lub świece na czas, gdy w czasie nalotu dopływ prądu elektrycznego i gazu zostanie przerwany.

Z chwilą ogłoszenia alarmu o zbliżającym się napadzie lotniczo - gazowym (2 minutowy nieprzerwany ryk syren) należy:

1) Natychmiast szybko, zachowując spokój i porządek, należy opuszczać biura, instytucje, urzędy, sklepy, ulice, place i lokale publiczne i zdążać do swych domów.

2) Po mieście będzie rozmieszczonych szereg schronów oznaczonych niebieskim trójkątem i napisem SCHRON ale tylko dla tych, których alarm zaskoczy w mieście, a odległość do ich domów wynosi więcej jak 20 minut drogi. Dla utrzymania porządku przed każdym schronem będzie pełnił służbę uzbrojony wartownik w ubraniu przeciwiperytowem i masce przez cały czas ataku, mający prawo użycia broni w razie nie zastosowania się do jego rozkazów, ścisku, zamieszania lub ewentualnej paniki.

3) Wszystkie bramy domów muszą być szeroko otwarte, za co są odpowiedzialni właściciele względnie administratorzy domów i dozorcy.

4) Osoby posiadające maski przeciwgazowe winny je natychmiast nałożyć.

5) Nie wolno przebywać na dachach, gankach i balkonach.

6) Wszystkie urzędy, biura, banki, sklepy i t. p. przestają być czynne dla stron, personal schodzi do poprzednio przygotowanych własnych schronów względnie pomieszczeń uszczelnionych z wyjątkiem koniecznej obsługi, która pozostaje na swych stanowiskach w maskach przeciwgazowych.

7) Ruch kołowy zostaje całkowicie wstrzymany. Dozwolony jest tylko ruch samochodów wojskowych, komendy O. P. L., L. O. P. P. i P. C. K. oznaczonych żółtą chorągiewką. Wszelkie pojazdy konne i mechaniczne mają natychmiast zjechać do najbliższych bram na podwórze murowanych domów. — W czasie napadu nocnego światła samochodów muszą być zgaszone.

8) W czasie alarmu nocnego okna instytucyj, urzędów i mieszkań prywatnych, gdzie koniecznie musi być światło, mają być szczelnie zasłonięte. Wszelkie światła zbędne muszą być zgaszone.

9) Na czas alarmu przerwana będzie prywatna komunikacja telefoniczna. Dopuszczalne są tylko zawiadomienia o nieszczęśliwych wypadkach.

10) Dla celów Obrony Przeciw - Lotniczej funkcjonować będą:

a) Drużyny Obrony Przeciw - Gazowej (odkażające) L. O. P. P.

b) Drużyny Ratownicze (sanitarne) P. C. K.

c) Pogotowie przeciwgazowe (Zaw. Straż Pożarna m. Rzeszowa tel. Nr 12).

d) Pogotowie elektryczne (tel. Nr 14).

e) Pogotowie gazowe (tel. Nr 14).

f) Pogotowie telefoniczno - telegraficzne.

g) Pogotowie budowlane.

h) Pogotowie bezpieczeństwa.

Przestrzegam surowo ludność cywilną przed wywołaniem zamieszania i szerzeniem paniki w czasie alarmu oraz dopuszczeniem się kradzieży i rozboju. O wszelkich podejrzanych osobach należy natychmiast powiadomić Posterunek Policji Państwowej.

IV. Po zakończeniu alarmu wraca normalny ruch w mieście. Drużynom Obrony - Przeciw - Gazowej (odkażającym) L. O. P. P. i Drużynom Ratowniczym sanitarnym P. C. K. każdy obywatel winien jest okazać na żądanie wszelką pomoc.

Uchylający się od wykonania powyższego zarządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

STAROSTA.

Na wypadek wojny

Ratownictwo zadziałanych duszącemi gazami bojowemi.

Przed udzieleniem pierwszej pomocy, bez względu na to, jakim gazem został człowiek zadziałany, trzeba wykonać następujące czynności:

1) izolować chorego od zatrutego powietrza przez nałożenie maski p. g.,

2) ułożyć chorego w najdogodniejszej dla niego pozycji,

3) przykryć dobrze kocami,

4) usunąć z terenu zadziałanego.

Dopiero po przeprowadzeniu tych czynności można przystąpić do udzielenia pierwszej pomocy (ratowania).

Rozpoznanie zadziałanego chlorem (gaz duszący): głośny, przerywany kaszel, twarz obrzękła, czerwona.

Ratownictwo: Po przeprowadzeniu zasadniczych czynności, stosować wdychiwanie 2% roztworu tiosiarczanu sodowego dopóki sinica z twarzy nie zejdzie, następnie dla złagodzenia kaszlu podać proszek kodeiny. Ponieważ śluzówki w górnych drogach oddechowych są podrażnione, wskazanem jest po tych zabiegach zastosowanie inhalacji par olejku terpentynowego. Zaznaczyć przytem należy, że zadziałanym jakimkolwiek gazem bojowym nie wolno podawać (mimo ich żądania) żadnych płynów za wyjątkiem czarnej kawy lub mocnej herbaty, w ilości nie większej jak pół szklanki dla pobudzenia czynności serca. Chory ratowany w ten sposób w przeciągu 2 lub 3 dni powraca do zdrowia.

K. STARY.

Harcerstwo na terenie Rzeszowa przed wojną.

(Ciąg dalszy)

W okresie wojny, t. j. od listopada 1914 do listopada 1918 ruch harcerski ustał, bo austrjacka polityka wymagała tego, aby wszelkie objawy patrjotyzmu polskiego zgnębić. Prócz tego brak było jakiejkolwiek sali. Budynek Sokoła zajęty był na szpital wojskowy, oba gimnazja mieściły się w budynku II gimnazjum a nauka odbywała się jednego tygodnia przez 3 dni rano dla I gimnazjum a przez 3 dni po południu dla II gimnazjum, w następnym tygodniu odwrotnie. Gimnastyka odbywała się zimą i latem na boisku II gimnazjum i podczas takowej mogłem z uczniami urządzać pogadanki i ćwiczenia harcerskie.

Austrji powodziło się na frontach coraz gorzej, potrzebowała materjału ludzkiego. Brała więc chłopców 18, 19, 20 letnich. Wielu chłopców szło do Legjonów i dziś służą jeszcze w wojsku polskiem, jako oficerowie W. P. Wielu przepłaciło swe męstwo śmiercią.

Dopiero z wiosną 1918, kiedy instynktem przeczuwano upadek Austrji, zaczął się budzić żywszy ruch, Zbierałem i organizowałem na nowo drużynę harcerską.

Po upadku Austrji w listopadzie 1918, młodzież harcerska bardzo dzielnie broniła mienia, pozostałego po Austrji, a przechodzącego na rzecz już odzyskanej niepodległości naszej Ojczyzny.

Pomagali przy rozbrajaniu żołnierzy, oficerów, jadących na zachód. Komendantem dworca Rzeszów był kapitan Stadnikiewicz Jan a jego zastępcą podporucznik Stary Tadeusz.

Do końca czerwca 1919 drużyna harcerska już się organizowała. Składała się z młodszych i starszych uczniów z obu gimnazjów. Nie mogąc podołać pracy, zwłaszcza po ciężkiej grypie, po zapaleniu płuc i po zapaleniu stawów, zmuszony byłem oddać komendę w inne ręce. Nim jednak to uczyniłem, postanowiłem harcerzom pokazać chociaż część naszej kochanej ojczyzny. Urządziłem dla nich wycieczkę dłuższą, która trwała 15 dni.

Wszyscy harcerze byli jednakowo umundurowani, strój taki sam jak obecny, lecz zamiast czapek rogatywek nosili kapelusze. Na wycieczkę zgłosiło się 35 zuchów. Komenda całej wycieczki spoczywała w moich rękach. Do wycieczki przyłączyli się druhowie Stein Franciszek i Woiński Juljan, pierwszy obecnie inspektor szkolny, drugi nauczyciel wychowania fizycznego w Poznaniu. Kierunek wycieczki: Kraków 3 dni, Ojców, Skała, Olkusz, Częstochowa, Warszawa, Puławy, Sandomierz, Tarnobrzeg, Dębica, Rzeszów.

Celem wycieczki było nietylko samo oglądanie miast, wsi i zabytków, lecz również zbieranie rozmaitych ataków przyrody.

Wieczorem dnia 2 lipca 1919 zebrała się drużyna harcerska na boisku II gimnazjum w kompletnem rynsztunku z plecakami i zapasami żywności na 3 dni. Po skontrolowaniu umundurowania i plecaków i po przyjściu dyrektorów p. Lebiedzkiego i p. Ostrowskiego, kilku członków gron profesorskich oraz rodziców, nastąpiło przemówienie dyr. Ostrowskiego, potem moje, następnie przyrzeczenie posłuszeństwa i karności. Po otrzymaniu rozkazów harcerze się rozeszli, by o godz. 4 rano następnego dnia wyjechać pociągiem w nieznane strony. (C. d. n.)

Rozpoznanie zadziałanego fosgenem (gaz duszący): cichy, głęboki, męczący kaszel, na twarz występuje przy silnych objawach duszności t. zw. sinica blada. Oczodoły i policzki zapadnięte, twarz przybiera kolor ziemisty, na usta występuje piana.

Ratownictwo: Po przeprowadzeniu zasadniczych czynności stosować inhalację tlenu pomieszanego z powietrzem, ze specjalnego worka ratowniczego tlenowego. Inhalację tlenową stosuje się do czasu, dopóki sinica z twarzy nie zejdzie. W razie powtórnego pojawienia się sinicy, należy powtórnie zastosować tlen. Dla złagodzenia kaszlu można podać proszek kodeiny. Dla podtrzymania czynności serca pół szklanki czarnej kawy lub herbaty. Chorego takiego nie można przewozić na wozie, nie można poddawać go wstrząsom, obchodzić się z nim należy jak z ciężko chorym. Stosowanie sztucznego oddechania jest niedopuszczalne. Chory musi być poddany dłuższemu leczeniu szpitalnemu, organizm jego jest podatny do wszelkich powikłań i poważniejszych chorób płucnych.

Rozpoznanie zadziałanego chloropikryną (gaz dusząco-trujący): silne łzawienie, objawy duszności, cichy głęboki kaszel, ból głowy.

Ratownictwo: Po przeprodzeniu wstępnych czynności zastosować inhalację tlenową. Oczy przemyć 2 proc. roztworem kwasu bornego. Dla podtrzymania czynności serca zastrzyk kofeiny lub pół szklanki czarnej kawy lub herbaty. Dla złagodzenia kazlu proszek kodeiny. Przy zatruciach przewodu pokarmowego należy zastosować t. zw. wymiotnicę. Sztuczny oddech dla pobudzenia pracy płuc jest dopuszczalny, musi być jednak przez fachowo wyszkoloną osobę robiony. Jeżeli poza objawami duszności występują objawy zatrucia ciałek krwi, lekarz może zastosować dożylny zastrzyk tlenu, po tych czynnościach należy chorego przesłać na leczenie szpitalne. (C. d. n.).

Wieczór poezyj.

Wieczór recytacji solowej i zbiorowej wierszy współczesnych poetów odbył się w dniach 25 i 26 listopada staraniem młodzieży II Gimnazjum z inicjatywy pp. dyr. Ostrowskiego i prof. Dr Stefana Przybosia. Młodzież 7 klasy w chóralnych zespołach względnie w solowych deklamacjach wygłosiła szereg utworów Brzechwy, Tuwima, Leśmiana, Lechonia, J. Przybosia, Słonimskiego a z dawniejszych Wyspiańskiego i Mickiewicza, z których niektóre (Radjokoncert, Litanja, Buty, Oda do młodości) wygłoszone były na tle pomysłowych i oryginalnie pojętych dekoracyj.

Program bogaty (może za obfity) zapoznał słuchaczy z najnowszą poezją mało znaną i jeszcze z nieufnością przyjmowaną przez ogół. Zagadnienie recytacji chóralnej, trudne w intepretacji i wymagające wielkiej pracy zespołowej, znalazło w wyniku piękny sukces, którego serdecznie pogratulować można prof. Przybosiowi. Szczególnie silnie wypadły „Buty" Kippilinga, (do interpretacji chóralnej doskonale się nadające i ujęte w piękną formę obrazową) i „Oda do młodości". Przy innych utworach jednak stwierdzić należy, że recytacje solowe (Mochnacki Lechonia, Lot Orlińskiego J. Przybosia) wypadły silniej niż chóralne. Niesposób w krótkiej recenzji omawiać zagadnienie deklamacji chóralnej czy solowej, a jednak zdaje się, że sugestywność indywidualnego przeżycia i siła ekspresji głosowej poszczególnego deklamatora wywołuje na słuchaczach silniejsze wrażenie niż interpretacja chóralna, gdzie poszczególne słowa zacierają się w pogłosie a dobór głosów jest ogromnie trudny. „Dwa wiatry" Tuwima wymagałyby dla silniejszego kontrastu chóru męskiego i żeńskiego a „Na krakowskim zamku" Wyspiańskiego interpretacji scenicznej i dekoracyjnej, gdyż bez obrazu scenicznego trudno odtworzyć myśl tego poety, który sceną żył i na scenie tworzył.

A teraz kilka słów o najnowszej poezji. Ogrom wypadków i zagadnień, jakże obecnie świat przeżywa, zdaje się zacieśniać horyzont współczesnych twórców, bo jakże drobne i nikłe zagadnienia poruszają w stosunku do „rzeczywistej rzeczywistości". Jakby się obawiali współcześni twórcy zagadnienia to poruszać, a może sił nie starczy? Poszukiwanie nowej formy zagubia treść nikłą i skromną wobec tego, co się dzieje. Toteż jakże silnie wybijała się z pośród tylu utworów „stara" „Oda do młodości" poziomem poruszanych zagadnień i rzucanych haseł a wreszcie siłą wypowiedzenia sie i dynamiką słowa. Czekają czasy swoich proroków...

Przeżyty wieczór należał do jednych z najoryginalniejszych, jakie w ostatnich latach odbyły się, przerywając szarzyznę kulturalnego życia Rzeszowa i dlatego należy się serdeczne podziękowanie inicjatorom jego a w szczególności prof. Przybosiowi, który włożył tak wiele pracy i okazał tyle inwencji artystycznej.

A. Żuliński.

40 rocznica istnienia Koła T. S. L. w Rzeszowie.

(Ciąg dalszy).

Rok 1909. — Zarząd Koła: p. prof. Jan Pękowski, przewodniczący, p. Wanda Seidlowa, zast., Dr Jan Stepek, sekretarz, Inż. Stanisław Bartynowski, skarbnik.

Sprawozdanie za rok 1909 nie wiela różni się w pracach Zarządu Koła i sekcji od prac w roku 1908. Zwiększono pracę na wsi przez częste odczyty i urządzanie obchodów narodowych. W dniu 14 II. 1909 r. otwarto bezpłatną czytelnię i wypożyczalnię książek dla miasta Rzeszowa; w tym samym miesiącu otwarto czwarty kurs dla analfabetów w Stowarzyszeniu „Przyjaźń" w Rzeszowie, na którym uczył nauczyciel Drozdowicz. Kursów wojskowych w tym roku nie prowadziło T. S. L., ponieważ Komenda wojskowa oświadczyła, że sama takie takie kursy dla żołnierzy będzie prowadzić. Wspomnieć też muszę o wniosku Zarządu Koła uchwalonym na Walnem Zgromadzeniu członków Koła T. S. L. w dniu 18 lutego 1909 r. zmierzającym do budowy lub kupna własnego domu ze względu na pracę Koła T. S. L., która może być wtedy wydatną i systematyczne prowadzoną, jeżeli Koło ma swój własny lokal, nadto ze względu na to, że pomieszczenie czytelni i wypożyczalni we własnym domu może przyczynić się do ich rozwoju i rozwoju T. S. L. Walne Zgromadzenie uznało konieczność budowy własnego domu.

Koło interesowało się także szkolnictwem w mieście, badało stosunki higjeniczne w szkołach, oraz weszło w kontakt z Uniwersytetem ludowym.

Rozwinięto pracę nad powiększeniem „Daru Grunwaldzkiego". Społeczeństwo popierało akcję Koła T. S. L., kupony przyjmowali puszki składkowe. W Rzeszowie rozmieszczono 19 puszek na składki, poza Rzeszowem 18 puszek, a znaczne kwoty z puszek odbierane wymownie świadczyły o popieraniu celów T. S. L.

Rok 1910. — Zarząd Koła bez zmiany, a sprawozdanie Zarządu Koła poza dotychczasową pracą w powiecie rzeszowskim, obejmuje także pracę Koła w dalszym okręgu. Postanowiono założyć szkołę w Jaworznie średniem na Śląsku i obliczono na utrzymanie tej szkoły wydawać 800 Koron rocznie, resztę potrzebnej na utrzymanie tej szkoły sumy dają Koła T. S. L. z zachodniej Małopolski. Łącznie z obchodem Grunwaldzkim podjęto akcję szeregu odczytów po wsiach i miasteczkach powiatu.

W tym roku ożywia się myśl budowy własnego domu, wszczęto porozumienie się w tej sprawie z Magistratem miasta Rzeszowa, który oświadczył gotowość oddania Kołu T. S. L. bezinteresownie parceli budowlanej.

Obrady w sprawie P. W. i W. F. w Rzeszowie i w Łańcucie.

W dniu 28 listopada br. odbyło się w dużej sali kasynowej 17 pp. posiedzenie, dotyczące spraw wychowania fizycznego oraz przysposobienia wojskowego na terenie miast i powiatu Rzeszowa i Łańcuta.

Krytyczne uwagi o stanie tych spraw na powyższych terenach, oraz szczegółowe wnioski, jak sprawy te należy w zasadzie pojmować i jak je w realizacji wykonywać, wygłosił p. gen. Wieczorkiewicz.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wojskowości i urzędów oraz wszelkich zrzeszeń, których celem jest praca w powyższych kierunkach.

Ze wszech miar pożyteczne i doskonałe drogi postępowania na przyszłość wytyczające przemówienie p. gen. Wieczorkiewicza wywołało nader interesującą, w różnych kierunkach wyświetlającą dyskusję w zgromadzeniu.

W dyskusji, obejmującej cel i znaczenie prac P. W. i W. F. oraz prac społecznych — działalność powiatowych komitetów P. W. i W. F. — działalność powiatowych zarządów Związku Strzeleckiego — kwestję wychowania obywatelskiego — rozrost rozmaitych organizacyj w powiatach — zabierali kolejno głos pracownicy na tych niwach jak: pp. dyr. Ostrowski, Dr. Krogulski, Swoboda, Dr. Węglowski, Reichel, ks. Sochański, dyr. Merklinger, mjr. Ciepielowski, p. Januszewski młodszy, p. kpt. Kopeć i inni.

Posiedzenie od 10 rano przeciągnęło się do 1·30 po południu — uchwalono zwołać zebranie z przedstawicieli działaczy różnych Związków na terenach powyższych działających a to w czasie najbliższym, celem ujednostajnienia częstokroć rozbieżnej akcji: zwołanie tego zgromadzenia powierzono p. dyr. Ostrowskiemu.

Ważne postanowienia umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniach społecznych.

Z dniem 1. września 1933 wchodzi w życie polsko-niemiecka umowa o ubezpieczeniu społecznem.

Umowa przewiduje, że obywatele polscy również w razie pobytu poza granicami Niemiec otrzymywać będą ubezpieczeniowe renty niemieckie, które dotąd nie były im wypłacane.

Po wejściu w życie umowy podejmą więc niemieckie instytucje ubezpieczenie i to za czas od 1 października 1931 (w stosunku do

optantów i pensjonistów knapszaftowych od 1 lipca) wypłatę spoczywających dotąd rent, należnych obywatelom polskim, przebywającym w Polsce, względnie poza Polską.

Tylko część rent niemieckich, mianowicie pewne renty należne zamieszkałym w Polsce w dniu 1 stycznia 1931 r. rencistów ubezpieczenia inwalidzkiego i wypadkowego oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych, którzy uzyskali prawo do renty jeszcze przed 1 stycznia 1923 r. przyjęte będą i wypłacane przez polskie instytucje ubezpieczeniowe.

Osoby, które dotąd w miejsce należnych im rent niemieckich otrzymują z polskich instytucyj ubezpieczeniowych zasiłki rentowe, a więc są już obecnie w nich zarejestrowane nie mają obecnie potrzeby zgłaszania swych pretensji do rent.

Natomiast wszystkie osoby, które z zasiłków tych nie korzystają, a którym niemieckie instytucje ubezpieczeniowe nie wypłacają przyznanych im rent, winny w najbliższym terminie zgłosić swe pretensje wobec ubezpieczenia niemieckiego do właściwej dla danego działu ubezpieczeń społecznych polskiej instytucji ubezpieczeniowej, przedkładając przytem posiadane przez nie orzeczenie rentowe (Rentbescheid).

O ile chodzi o renty ubezpieczenia pracowników umysłowych (Angestelltenversicherung) właściwy jest Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie.

Renty ubezpieczenia inwalidzkiego (Invalidenversicherung) — Zakład Ubezpieczeń na wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie w stosunku do osób, zamieszkałych w Województwie poznańskiem i pomorskiem — Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu.

Renty pensyjnego ubezpieczenia górniczego (knappschaftliche Pensionsversicherung) — Spółka Bracka w Tarnowskich Górach.

Renty ubezpieczenia od wypadków (Unfallversicherung) — Zakład Ubezpieczenia od Wypadków w Królewskiej Hucie w stosunku do osób zamieszkałych w Województwach poznańskiem i pomorskiem — Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu.

W jednym z dwóch wymienionych ostatnio zakładów ubezpieczenia od wypadków winni również zgłosić w najbliższym terminie swe pretensje pozostali członkowie rodziny po pracowniku, który uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy w Niemczech, o ile z powodu pobytu poza granicami Niemiec w chwili tegoż wypadku nie uzyskali prawa do renty niemieckiej.

Wszystkie wymienione wyżej polskie instytucje ubezpieczeniowe udzielać będą zainteresowanym wszelkich informacyj co do wykonania umowy.

Zaznacza się nakoniec, że ze względu na konieczność bliższego ustalenia pomiędzy dwoma Rządami warunków zastosowania poszczególnych postanowień umowy, podjęcie na jej podstawie wypłaty rent nie nastąpi jeszcze z dnia 1 września 1933 r., lecz ulegnie pewnej zwłoce.

Osobne komunikaty prasowe podadzą informacje co do uprawnień, przysługujących na podstawie powyższej umowy osobom, którym niemieckie instytucje ubezpieczeniowe nie przyznały dotąd rent, ale które podlegały w Niemczech ubezpieczeniu inwalidzkiemu pensyjnemu ubezpieczeniu górniczemu lub ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

KRONIKA

Muzyka religijna. W niedzielę 3 grudnia na Mszy św. o godz. 11·30 w kościele garnizonowym wykona chór żeński 4-ro głosowe pieśni adwentowe. W święto 8 grudnia chór mieszany a capella wykona pieśni do Matki Bożej.

Odznaczenia. Za bezinteresowną pracę i duże zasługi w pracy przysposobienia wojskowego odznaczeni zostali złotą odznaką komendancką p. w., przez Państwowy Urząd W. F. i P. W. Dr Artur Friedrich, przewodniczący powiatowego komitetu w. f. i p. w., — Dr Roman Krogulski, prezes powiatowego zarządu Związku Strzeleckiego, — Klemens Hebda, powiatowy komendant Związku Strzeleckiego.

Akademja popularna — bezpłatnym wstępem — urządzona staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet — ku uczczeniu 15-lecia Odrodzonej Ojczyzny zgromadziła w sali „Sokoła" o godz. 4-tej popołudniu tłumy słuchaczy. Na program akademji złożyło się piękne przemówienie p. Dyr. Kulpińskiej; — bardzo udatne chóry pod kierownictwem p. Łaszewskiego, — utwory orkiestralne 17 pp. oraz dwie sztuczki, odegrane przez uczenice ze szkoły św. Jadwigi.

Jak zwykle na wstępie po zagajeniu publiczność wzniosła okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, p. Prezydenta Mościckiego i pana Marszałka Piłsudskiego — poczem odegrano hymn państwowy. Uroczystość zakończyło odśpiewanie hymnu Boże coś Polskę.

Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet w Rzeszowie należy wyrazić gorące uznanie za urządzanie tych akademji, przyczyniających się znakomicie do rozbudzenia ideałów patrjotycznych, uświadomienia obywatelskiego i państwowego wśród najszerszych warstw ludności.

Uroczysta rocznica powstania listopadowego. Tradycyjnym zwyczajem odbyło się w dniu 29 listopada w rocznicę powstania listopadowego uroczyste zaprzysiężenie rzeszowskiej Szkoły Podchorążych. O godz. 10 odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym, a następnie przysięga na dziedzińcu w koszarach 17 p. p., podczas której wygłosił przemówienie do podchorążych dowódca 17 p. p. pułkownik Siuda.

Wieczorem odbyła się staraniem Szkoły Podch. uroczysta akademja w sali Sokoła, przy tłumnym udziale publiczności. Na program złożyły się pięknie odśpiewane pieśni chóralne pod batutą por. Smoczkiewicza, kilka utworów wykonanych przez orkiestrę 17 p. p. pod batutą por. Słomowicza, następnie niezwykle piękne przemówienie wygłoszone przez podch Wiktora, deklamacje, a w końcu wyjątki z III części Dziadów wyreżyserowane przez prof. A Ruczkę, odegrane przez podchorążych przy łaskawym udziale p. Janiny Grodeckiej z „Reduty".

Akademję, która na obecnych wywarła podniosłe wrażenie, zakończono odśpiewaniem „Warszawianki".

„Frontem na Zachód". Komitet wykonawczy Tygodnia propagandowego Związku obrony kresów zachodnich urządza w niedzielę 3 bm. w południe o godz. 12 w sali Sokoła odczyt z przeźroczami: „Frontem na Zachód", który wygłosi dyrektor II Gimnazjum p. Jerzy Ostrowski. Wstęp wolny.

W sobotę 2 grudnia „Pegaz" teatr akademicki odegra komedję Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta - Wino - Dancing". Sztuka ta grana z niebywałem powodzeniem na scenach wielkomiejskich będzie wystawioną poraz pierwszy w Rzeszowie. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na LOPP.

A więc piękny cel, niskie wstępy, jak i walory artystyczne powinny przyczynić się do wypełnienia sali po brzegi.

Wystawienia obligacji Pożyczki Narodowej na imię żony subskrybentów oraz cesja na rzecz Towarzystw Ubezpieczeniowych. — Reprodukujemy komunikat komisarza generalnego Pożyczki Narodowej, który spodziewamy się zainteresuje liczne rzesze subskrybentów:

Wobec zgłoszenia się wielu subskrybentów, aby obligacje Pożyczki Narodowej wystawione zostały nie na imię wpłacającego, lecz na imię jego żony i dzieci, wydane zostało jednocześnie zarządzenie do placówek subskrypcyjnych, które sprawę tę reguluje w sensie pozytywnym.

Zarządzenie to brzmi jak następuje:

Uwzględniając liczne zgłoszenia subskrybentów Pożyczki Narodowej, aby nabyte przez nich obligacje były wystawiane na członków ich rodzin,(w szczególności żon i dzieci) upoważniam placówki subskrypcyjne do przyjmowania podań w tym względzie. Podania te mogą być zgłaszane przez każdego subskrybenta tylko raz jeden w terminie do dnia 31 grudnia 1933 r.

Podania powyższe placówki subskrypcyjne zechcą przesyłać do tych urzędów skarbowych, do których były posłane odnośne deklaracje subskrypcyjne.

Otrzymałem szereg zapytań w sprawie ogłoszeń Towarzystw Ubezpieczeniowych o przyjmowaniu kwitów subskrypcyjnych jako składek ubezpieczeniowych, a nawet o wprowadzeniu w związku z Pożyczką Narodową nowego typu ubezpieczeń, któryby specjalnie był związany z obligacjami Pożyczki narodowej.

W związku z tem wyjaśniam, że dotychczas żadne zarządzenia w sprawie cesji przyszłych obligacji nie zostały wydane. Ponieważ przepisy dotyczące cesji będą musiały oprzeć się na takich zasadach, któreby ułatwiły przechodzenie obligacji Pożyczki Narodowej z rąk słabych w ręce silne, a utrudniały przechodzenie do rąk słabych, przeto liczyć się należy z tem, że cesja obligacyj na rzecz Towarzystw Ubezpieczeniowych, które są w tem znaczeniu rękami bardzo silnemi, będzie ułatwiona. W tej mierze jest już nawet w opracowaniu projekt zarządzenia Ministra Skarbu, któreby sprawę tę na tym odcinku częściowo już uregulowało.

Co się tyczy stworzenia specjalnego typu ubezpieczeń, to ta rzecz wydaje mi się wątpliwą, lecz sprawą tą może się zajmować jedynie kompetentny Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń i Towarzystwa nie mogące wylegitymować się pozwoleniem tego urzędu nie mogą żadnej akcji nieulegalizowanej prowadzić. Zapytania, dotyczące działalności Towarzystw Ubezpieczeń winny być też kierowane pod adresem Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń w Warszawie.

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej
Starzyński.

Wyrok śmierci. Dnia 26 b. m. odbyła się rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Janowi Kunyszowi i Michałowi Czarnocie, którzy w Hanzlówce koło Łańcuta napadli w nocy na dom gospodarza Emila Pelca. Pelc wraz z żoną stawili opór bandytom i podczas walki jaka się rozegrała zastrzelił Kunysz Pelca i ciężko poranił jego żonę, po ubezwładnieniu służącej przez Czarnotę. Trzeci wspólnik bandytów Marciniec został również zabity. Oskarżeni przyznali się tylko częściowo do winy, przyczem Kunysz wypierał się, jakoby miał strzelać czemu sprzeciwiały się zeznania Pelcowej, która widziała, jak Pelc oddawał strzały.

W wyniku rozprawy trybunał wydał wyrok, skazujący Kunysza na karę śmierci przez powieszenie, Czarnota zaś będzie odpowiadał przed sądem przysięgłych. Trybunałowi przewodniczył dr Byszewski, oskarżał prokurator dr Krawczewski, bronili mr Reich i dr Kohane.

Wyrok wykonany został we czwartek 30 listopada o godz. 2 po południu.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45